Rok II. LUTY i MARZEC 1927. Nr. 2 i 3.



IADOMOŚCI POŻARNICZE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO.

WYCHODZI Z POCZĄTKIEM KAŻDEGO MIESIĄCA

Prenumerata rocznie 4 Zł. — pół rocznie 2 Zł.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administr.: BOCHNIA UL. MICKIEWICZA 243

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona Zł. 150 — pół strony „ 75 — ćwiartka Zł. 33 — ósemka Zł 16 50.

DO BRACI NASZEJ!

Po przeczytaniu dwóch pierwszych numerów »Wiadomości« spieszę przesłać kilka ciepłych wyrazów do Waszych strażaków, których poznałem i bardzo cenię. Pragnąłbym, aby były przyjęte tak szczerze, jak szczerze są wysłane.

STRAŻACY! Zwracam się dziś do Was z gorącem słowem, bez względu na zajmowane przez Was stanowiska w szeregach naszych! Wszyscy jesteśmy sobie równi tam, gdzie chodzi o pomoc i ratunek bliźniego — wszyscy jesteśmy jednym ideałem złączeni, czy ten, który wydaje rozkazy, czy ten, który idzie do walki z żywiołem przy ciężkim bojowym toporze, czy też ten, który z prądownicą w ręku patrzy zbliska i prosto w oblicze strasznemu żywiołowi. — Wszyscy spełniacie najszczytniejszą pracę, ratując życie bliźnich z jednoczesnem narażaniem samego siebie.

Nie z przymusu, ani za pieniądze — nie w dążeniu do władzy i zaszczytów — lecz z wolnej i nieprzymuszonej woli niesiecie Wasz mozół z zaparciem się siebie.

Ożywieni uczuciem altruizmu, myślicie tylko wyłącznie o szczęściu innych. Pełni rycerskości ludzkiej, stajecie w obronie słabszych, otaczacie ich opieką i miłością, a miłość — ta Wasza — jest w stopniu najwyższym, gdyż Czyn Wasz wykwita na niwie miłości wszechludzkiej, miłości bez różnicy stanów, narodowości, płci i stanowiska społecznego, czy majątkowego; w mozole — wytrwali a w walce — rycerscy. Czołem Wam!

Łącząc się z Wami w Związku Głównym nicią nierozerwalną, przyszliście do nas nie jako młodzi do starszych, nie jako dalsi kresowi do serca Polski w stolicy, jeno jako równi uczuciem i siłą, równi walorami moralnymi, równi zasługą, równi ideją, która czyny Wasze rodzi. — Czołem Wam Strażacy!

Rozsiedli w górach i po nizinach, u źródeł naszych rzek, na straży niebotycznych szczytów; honorowi wartownicy orlich gniazd, przy których wzrastali nasi polscy genjalni synowie i ojcowie narodu; gazdowie miejsc, które były odwieczną skarbnicą narodu; bronicie Krakowskich ziem tej Małej Polski, lecz niemniej cennej i zasłużonej, a zawsze dumnej, pięknej i prastarej dzielnicy kraju. —

Czołem Wam Krakowiacy!

Z okazji zapoczątkowania wydawania organu Waszego Związku pragnę przypomnieć Wam Druhowie, że praca i działalność strażaka polega nie tylko na tłumieniu rozszalałego żywiołu, lecz na ciągłej walce z nim.

Wzmacniajcie się więc Bracią — abyście byli gotowymi na każdy czas. Krzepcie ducha i ciało jednocześnie, gdyż przy sile fizycznej, nieodzownym jest mocarny duch — jak przy wzniosłym zapale serca koniecznem jest muskularne ramię.

Lecz wysiłki Wasze, Druhowie, iść winny jeszcze w jednym kierunku, patrząc w przyszłość Polski, starania Wasze skierujcie ku zmianie obecnych warunków zabudowania Polski. Przyjemniej i zaszczytniej dla Was będzie stać na straży pięknych i wiecznotrwałych gniazd rodzinnych jak i warsztatów pracy; broniąc twierdz kultury rodzimej w racjonalnie zabudowanych wsiach, przy zużyciu mniejszej ilości wysiłków Waszych zdobędziecie pracy większe rezultaty. Posiadacie sprzyjające warunki pracy i rozwoju idei Waszej.

A idea jest zaszczytna i piękna, wiodąca ku szczęściu ludzkości. Pamiętajcie, że jedna łza wdzięczności matczynej więcej zaważy, niż mieszek pełny złota.

Józef Kowalewski, Inspektor.

Artykuł P. Insp. Poż. Kowalewskiego z Warszawy zamieszczamy z prawdziwą radością, gdyż stwierdza on, że pismo nasze coraz szersze zatacza kręgi, jednając sobie przyjaciół i sympatyków nie tylko w Wojew. Krak., ale też i w innych Województwach — nie tylko Władz strażackich ale i Władz samorządowych — czego dowodem jest pismo Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie, które poniżej w całości przytaczamy.

Niestety — zdarzają się i tacy, którym jesteśmy solą w oku — ale ufamy, że i oni nabiorą przekonania o racji bytu naszego pisma.

TYMCZASOWY WYDZIAŁ SAMORZĄDOWY WE LWOWIE.

LW. 45.871/26 I. We Lwowie, dnia 2. lutego 1927.

Przedmiot: W sprawie organu prasowego:

Do

Związku Straży pożarnych Województwa krakowskiego w Krakowie.

Potwierdzając odbiór nadesłanego przy piśmie z dnia 1/X. 1926, egzemplarza „Wiadomości Pożarniczych“ Tymczasowy Wydział Samorządowy oznajmia, że z przyjemnością powitał fakt, podjęcia przez Związek wydawnictwa własnego organu prasowego.

Za Tymczasowy Wydział Samorządowy: (—) Podpis.

O czem winien wiedzieć strażak na wypadek pożaru w zabudowaniach, w których jest urządzenie elektryczne.

W pomieszczeniach objętych lub zagrożonych ogniem, należy zapalić lampy nawet za dnia. W przeciwieństwie do innego oświetlenia, lampy elektryczne palą się nawet w pomieszczeniach napełnionych dymem i ułatwiają w ten sposób pracę ratunkową. A zatem nie wolno odłączać przewodów.

Silniki elektryczne zagrożone ogniem, należy w razie potrzeby wyłączyć przez osobę, obytą z tą czynnością. Należy unikać wtrącania się osób, nieobznajomionych z ruchem.

Pozatem gaszenie i praca ratunkowa straży pożarnej powinna odbywać się bez względu na instalację elektryczną. Należy jedynie unikać oblewania wodą przyrządów elektrycznych, tablic rozdzielczych i bezpieczników oraz przecinania bez koniecznej potrzeby jakichkolwiek przewodów.

Wszelkie urządzenia, stanowiące części składowe przyłącza do elektrowni, jak skrzynki rozdzielcze, liczniki i transformatory nie powinny być ruszane przez straż pożarną, ani polewane wodą.

Środki do gaszenia maszyn i przyrządów są następujące: suchy piasek, bezwodnik węglowy (kwas węglowy) i inne temu podobne materjały nieprzewodzące i niepalne.

Załoga elektrowni, po przedstawieniu swoich dowodów, powinna być dopuszczona na miejsce pożaru, aby powyłączać prąd, jeśli zajdzie tego potrzeba z transformatorów, urządzeń pomocniczych do transformatorów i innych oddziałów elektrycznych.

Na miejscu pożaru należy wykonywać rozkazy kierownika straży pożarnej.

Straż pożarna powinna jak najszybciej zawiadomić zarząd elektrowni, jeśli na miejscu pożaru zachodzi niebezpieczeństwo uszkodzenia transformatorów, lub przewodów łączeniowych.

Ze względu na niebezpieczeństwo życia ludzkiego nie należy dotykać przewodów napowietrznych prądu silnego, znajdujących się w sąsiedztwie pożaru.

Należy baczyć, aby strażacy nie dotykali przewodów drabinami, drągami, hełmami i t. p. przedmiotami, które mogą przewodzić prąd. Przy polewaniu trzeba uważać, aby strumień wody znajdował się jak najdalej od linji napowietrznej, co najmniej w odległości 3 metrów.

Gdy zajdzie potrzeba pozbawienia napięcia przewodów napowietrznych, na-

leży to powierzyć możliwie osobie z załogi elektrowni i wykonać przez otwarcie odpowiedniego wyłącznika. Jedynie tylko, gdy grozi niebezpieczeństwo życiu ludzkiemu, można przewody pozbawić napięcia, zwierając je ze sobą i uziemiając. Tylko osoby gruntownie wyszkolone mogą zastosować ten środek radykalny. Zabrania się przecinania przewodów, ze względu na połączone z tem niebezpieczeństwo.

O każdym pożarze w pobliżu linji napowietrznej zaleca się zawiadamiać kierownictwo tej linji.

Zaleca się także wyszkolić pewną liczbę strażaków w odłączaniu przewodów, zwieraniu i uziemianiu.

Po skończeniu prac, związanych z gaszeniem, należy całkowicie odłączyć części instalacji, uszkodzonej przez pożar. Korzystać z nich można dopiero wtedy, gdy będą znowu odpowiadały przepisom bezpieczeństwa *r.*

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dział I. Prezydjum.

Odznaczenia Nr. 3.

Uchwałą Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. z dnia 26. XI. 1926 zostali odznaczeni za wybitne zasługi położone około rozwoju pożarnictwa w Województwie:

Srebrnym medalem zasługi po raz drugi:

Naczelnik Jan Kuc z O. S. P. Bochnia
Naczelnik Jan Obidowicz z Z. S. P. Kraków
Naczelnik Michał Piwowarczyk z O. S. P. Kraków
Naczelnik Władysław Worek z O. S. P. Sędziszów

Srebrnym medalem zasługi po raz pierwszy:

Dowódca oddziału Władysław Jankowski z O. S. P. Bochnia

Uchwałą Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. z dnia 26. XI. 1926 zostali odznaczeni za dzielność i męstwo okazane przy pożarze w Myślenicach w dniu 25 lipca 1926.

Srebrnym medalem zasługi po raz pierwszy:

Zast. naczel. Ignacy Dzieża z O. S. P. Myślenice
Dowódca Oddziału Franciszek Iskra z O. S. P. Myślenice
Instruktor Straży Jan Oświęcimski z O. S. P. Myślenice
Dowódca Oddziału Jan Brytan z O. S. P. Polanka

Bronzowym medalem zasługi po raz pierwszy:

Dowódca Oddziału Jan Tyrpa z O. S. P. Myślenice
Plutonowy Stanisław Swięch z O. S. P. Myślenice
Sekcyjny Józef Solawa z O. S. P. Myślenice
Strażak Władysław Kęsek z O. S. P. Myślenice
Strażak Tadeusz Uchacz z O. S. P. Myślenice
Sekcyjny Stanisław Graff z O. S. P. Myślenice

Sekcyjny Józef Chęciński z O. S. P. Myślenice
Strażak Ludwik Gorączko z O. S. P. Myślenice
Strażak Stanisław Gorączko II. z O. S. P. Myślenice
Plutonowy Stanisław Wojtan z O. S. P. Myślenice-Górne przedm.
Strażak Jakób Opydo z O. S. P. Myślenice-Dolne przedmieście
Naczelnik Jan Batko z O. S. P. Osieczany
Naczelnik Jan Kurowski z O. S. P. Jawornik

PREZYDJUM:
Dr. Wielgus mp. *A. Biedroń-Kalinowski mp.*

L. 351/I. Warszawa, dnia 28. stycznia 1927.
Okólnik Nr. 8.

Celem ujednostajnienia załatwiania spraw odznaczeń i uproszczenia procedury — Główny Związek postanowił wprowadzić jednolity wzór wniosków o odznaczenia. Formularze wniosków zostały przez Biuro Głównego Związku w odpowiedniej ilości przygotowane i dostarczane będą Związkom bezpłatnie w miarę potrzeby.

Podając powyższe do wiadomości Szanownych Druhów, przesyłamy jednocześnie 500 sztuk formularzy, dla zaopatrzenia w nie podległych Związków Okręgowych i Straży, oraz prosimy o wydanie zarządzeń, aby na przyszłość wnioski o odznaczenia wypisywane były **obowiązkowo** na przepisowych formularzach, z nadmienieniem, że począwszy od dnia 1 marca b. r. innych wniosków Główny Związek załatwiać nie będzie.

BIURO GŁÓWNEGO ZWIĄKU STRAŻY POŻARNYCH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

J. Sztromajer.

Dział II. Organizacyjny.

L. 4197/II. Kraków, dnia 1 lutego 1927.
Wydzielenie powiatu dąbrowskiego z Okręgu VI-go i nominacja Naczelnictwa Okręgu XVI-go.

Do
Straży Pożarnych powiatu dąbrowskiego!

Uchwałą Zarządu Związku z dnia 15 listopada 1926 r., punkt 8. został powiat Dąbrowa wydzielony z Okręgu VI-go Tarnów i zorganizowany w samodzielny Okręg XVI-ty.

Władze Okręgu XVI-go, Dąbrowa mieszczą się w Żabnie nad Dunajcem, zostały zatwierdzone przez Zarząd w następującym składzie osobowym:
Naczelnik Okręgu Dr. Stanisław Wittek w Żabnie
Zastępca Naczelnika Dr. Henryk Krzciuk w Dąbrowie
Sekretarz Okręgu Zdzisław Weinar w Żabnie
Delegat Starostwa Podkomisarz P. P. Dąbrowa Tytus Kordyś

Delegat Wydziału Powiatowego Sekretarz Kajetan Kiełczewski
Delegat P. D. U. W. Insp. Stanisław Jamróg
Oficer inspekcyjny Instruktor Franciszek Woliński

PREZYDJUM:
Dr. Wielgus m. p. *Jan Kuc m. p.*

Okręg II-gi Wadowice.

W dniu 2 lutego 1927 w sali Rady Powiatowej w Wadowicach odbyło się pełne posiedzenie Naczelnictwa Okręgu II-go, w obecności: St. instr. Józefa Mikuły, Delegata Rady pow. Teofila Kluka, Delegata P. D. U. W. Romana Hawigera, Naczelnika Okręgu II-go Karola Prezentkiewicza, Zast. Naczelnika Augusta Förstera, Naczelnika rejonu 1-go i instr. Okr. II. Zygmunta Wilhelmiego, naczelnika rejonu 2-go Józefa Kunzego, naczelnika rejonu 3-go Józefa Gnojka, naczelnika rejonu 4-go Tadeusza Lorenza, naczelnika rejonu 5-go Leonarda Wądolnego, naczelnika rejonu 6-go Stanisława Kurzyńca, naczelnika rejonu 8-go Maksymiljana Jüttnera. Goście: Druh Śpiewla Karol instr. O. S. P. Kalwarja Zebrz. Druh Władysław Morek, zast. naczelnika O. S. P. Paszkówka. Nieobecny naczelnik rejonu 7-go Druh Władysław Wichman, nieobecność usprawiedliwił.

Po zagajeniu zebrania przez delegata Rady pow. i prezesa O. S. P. Wadowice Druha Teofila Kluka — st. instruktor Mikuła przedstawił obecnym cel zebrania oraz wygłosił referat o organizacji i funkcjonowaniu Naczelnictw Okręgowych, jak również objaśnił jakie zadania mają poruczone Naczelnicy rejonowi, oraz jakie są ich czynności w stosunku do Straży i Naczelnictw Okręgowych.

Uchwalono, ażeby Naczelnictwo Okręgu zwróciło się z prośbą do Inspektoratu Związku o szczegółową pisemną instrukcję dla naczelników rejonowych. W toku dalszej dyskusji Instr. Wilhelmi zakomunikował, że stan organizacyjny i wyszkolenia w Strażach Pożarnych bardzo się polepszył i codziennie znać postęp. Największą bolączką — to brak funduszów.

Następnie zebrani odnieśli się do przedstawiciela Rady powiatowej i PDUW., ażeby złożyli władzom przełożonym raport o niedoborach i brakach w Strażach Pożarnych i jak zaradzić złemu.

Instr. Wilhelmi stawia wniosek o udzielenie pochwały OSP. Zembrzyce i naczelnikowi Szczepanowi Fidelusowi za umiejętne prowadzenie akcji i dzielną obronę podczas pożaru w dniu 28 stycznia b. r., który przyjęto.

Odczytano pismo Związku Straży Pożarnych W. K. z zawiadomieniem, że Zarząd Głównego Związku przyznał Naczelnikowi Okręgu II-go K. Prezentkiewiczowi srebrny medal zasługi, który zostanie wręczony w dniu 24 kwietnia b. r. Celem uczczenia i zamanifestowania zebrani uchwalają w tym dniu urządzić zjazd Straży Okręgu II-go.

Wobec zbliżającego się okresu powodzi, uchwalono, aby Naczelnictwo Okręgu odniosło się do Starostwa, celem wzięcia udziału w pracach przygotowawczych w komitecie powodziowym według wytycznych Inspektoratu. *J. M.*

L. 544/II. Kraków, dnia 19 lutego 1927.

Do Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych, które do dnia dzisiejszego nie przedłożyły preliminarzy budżetowych i sprawozdań za rok 1926.

Ponieważ od przedłożenia sprawozdań i preliminarzy budżetowych przez Straże Pożarne uzależniona jest cała praca, w dziale technicznym i bez posiadania wymienionych sprawozdań wszystkich Straży, tak Naczelnictwa Okręgowe, jak i Inspektorat nie może rozpocząć pracy przygotowawczej, prosimy więc Zarządy Straży, które nie zastosowały się do okólników Nr. 10 i 11 z r. 1926, aby w wykonaniu wymienionych okólników, przesłały odwrotnie preliminarze i sprawozdania.

Jeszcze raz podkreślamy, że w razie ubiegania się o zapomogę przez Straż, która nie przedłożyła żądanych wykazów, będziemy zmuszeni odmówić poparcia i postawienia wniosku.

Dr. Wielgus mp. *Biedroń-Kalinowski mp.*
Prezes Związku Inspektor Pożarnictwa

L. 216/II. Kraków, dnia 4 lutego 1927.

Nominacja Naczelnictwa Okręgu VI. Tarnów.

Do Straży Pożarnych powiatu tarnowskiego.

Zarząd Związku uchwałą z dnia 3 lutego 1927 zatwierdził nowoukonstytuowane Naczelnictwo Okręgu VI-go Tarnów, w następującym składzie osobowym:

Naczelnik Okręgu Druh Przemysław Piotrowski, Tarnów
Zastępca Naczelnika Druh Franciszek Januszewski, Tarnów
Sekretarz Naczelnictwa Druh Bronisław Kocół, Tarnów
Oficer Inspekcyjny Okręgu Instruktor Franciszek Woliński
Delegat Straży kolejowej, Teodor Przystawski
Delegat P. D. U. W. st. ref. Michał Trzepacz

PREZYDJUM:
Dr. P. Wielgus, wr. *Jan Kuc, wr.*

Wydział powiatowy Wadowice.
L. 4670/26/K. Wadowice, dnia 18 stycznia 1927.

Do Wszystkich Zwierzchności gminnych autonom. powiatu wadowickiego, Magistratu w Wadowicach, Urzędu miejskiego w Andrychowie, Kalwarji, Lanckoronie i Zatorze.

Zgodnie ze stanowiskiem zajętem przez Związek Straży Pożarnych Wojew. Krakowskiego pismem z dnia 7 października 1926 Nr. 3840/III. stwierdziliśmy, że Straże Pożarne są zaopatrzone w narzędzia niezwykle ubogo, a prócz tego, co gorsza — zaopatrywanie postępuje nie celowo, chaotycznie i bez planu. Mści się ten brak organizacji należytej na wartości bojowej Straży Pożarnej a prócz tego przyzwyczaja Straże do samowoli.

Rok rocznie samorząd powiatowy wstawia do budżetu wysokie pozycje na subwencje dla Ochot. Straży Pożarnych rozdzielając pomiędzy nie drobniejsze kwoty na zakup narzędzi. Straże zaś nie znając się dokładnie na tych sprawach, za pieniądze te zakupują sprzęty pożarnicze według swego uznania.

Pragnąc ten stan uzdrowić, Wydział powiatowy na posiedzeniu dnia 17. I. 1927 powziął uchwałę, aby rozdział kwot, pomiędzy Straże Pożarne powiatu odbywał się przy udziale oficera inspekcyjnego Inspektoratu, który prowadzi szczegółowe dane o stanie organizacyjnym, gospodarczym i bojowym Straży Pożarnych, zna je dokładnie i wie co której Straży potrzeba i czy na to zasługuje, ze względu na swoją organizację. Na mocy powyższej uchwały Wydział powiat. nie będzie w przyszłości udzielał Strażom subwencji pieniężnej tylko narzędzia pożarnicze, jako subwencję w naturze.

Podania o udzielenie subwencji w naturze muszą być zaopinjowane przez Zw. gminną i nacz. okręgowe Straży Pożarnej a nadto do podania należy dołączyć rachunek względnie wysokość kwoty potrzebnej na zakupno danego przyrządu.

O treści tego okólnika należy bezzwłocznie zawiadomić zainteresowane Straże Pożarne.

Z WYDZIAŁU POWIATOWEGO:

Sekretarz *Ignacy Wanicki wr.*

Prezes *Bobrowski wr.*

Dział III. Wyszkolenie.

Kursy administ. dla Prezesów i członków Zarządu Straży.

Mocna i solidna organizacja i administracja każdej Straży Pożarnej, a ochotniczej w szczególności jest podstawą wartości bojowej korpusu. Nie chodzi tutaj tylko o organizację korpusu Straży pod względem bojowym, ale o całokształt spraw organizacyjnych i związaną z niemi administracją.

Zarząd Związku od pierwszych kroków na terenie naszego województwa stwierdził, że przygotowanie organizacyjne i administracyjne Druhów Prezesów Straży, Skarbników, Sekretarzy, Gospodarzy jako członków Zarządu jest bardzo niedostateczne, wskutek czego wysiłki jednostek przepadały bez echa, a pracę marnotrawiło się.

Administracja celowa polega na wszechstronnej znajomości warunków pracy Strażackiej, jak podstawy prawne pożarnictwa, stosunek Ochotniczej Straży Pożarnej do ustawy stowarzyszeniowej, możność korzystania Straży z urządzeń pomocniczych dla pożarnictwa i z właściwego zarządzania Ochotniczemi Strażami Pożarnemi.

Ubiegłe 3 lata pracy Związku nie pozwoliły objąć tego kierunku, ze względu na dużo większe niedomagania bojowe korpusów, jednak z uwagi na powagę zagadnienia, Zarząd Związku postanowił w r. 1927 rozpocząć pracę, nad przygotowaniem do pracy administracyjnej Druhów Prezesów i wszystkich wyżej wymienionych członków Zarządu Straży. W tym celu opracowano program kursu administracyjnego-jednodniowego według poniższego ujęcia:

Program wykładów na kursie administracyjnym jednio-dniowym.

I.

A. Organizacja pożarnictwa w Polsce.

1. Regulowanie ustawowe pożarnictwa:
   a) historyczny rys ustaw i rozporządzeń pożarniczych
   b) obowiązek służby przeciwpożarowej
2. Ochotnicze Straże Pożarne i stanowisko ich do samorządu gminnego, powiatowego i państwa.
3. Organizacja Głównego Związku i Związków Wojewódzkich.
4. Organizacja Straży Pożarnych.
5. Wyszkolenie, pożary i służba przy szczególnych okolicznościach:
   a) wyszkolenie
   b) służba pożarów
   c) służba w szczególnych wypadkach
   d) czynności kontrolne
   e) kary
   f) odznaczenia.
6. Odznaki i umundurowania Ochotniczych Straży Pożarnych.
7. Współdziałanie Straży przy państwowych i samorządowych rewizjach i komisjach ogniowych:
   a) oględziny i rewizje ogniowe budynków publicznych
   b) gminne rewizje ogniowe
8. Wyłączne obowiązki gmin względem pożarnictwa.

B. Stosunek Ochotniczych Straży Pożarnych do ustawy stowarzyszeniowej:

9. Istota zrzeszeń w ogólności:
   a) rodzaje stowarzyszeń (jednostki prawne i bez praw)
   b) Walne Zgromadzenie
   c) zabawy, festyny, wieczorki i t. p.
   d) godziny policyjne
   e) loterje
   f) opłaty z zabaw, festynów i t. p.
10. Odpowiedzialność Straży Pożarnych.

C. Urządzenia pomocnicze Pożarnictwa:

11. Zapomogi w razie nieszczęśliwych wypadków strażaków i dla sierót i wdów pozostałych po nich:
   a) Kasa strażacka P. D. U. W.
   b) Kasa pogrzebowa wojewódzka
   c) fundusz sierót i wdów po strażakach
12. Ogólne fundusze dla podniesienia Pożarnictwa:
   a) fundusze P. D. U. E. zasiłki z funduszów
   b) fundusze prywatnych ubezpieczeń
   c) zasiłki z funduszów powiatów
   d) zasiłki z funduszów gminnych
13. Sprawy urządzenia wodnego.

II.

A. Zarządzenia i administracja Ochotn. Strażami Pożarnemi.

1. Podporządkowanie się Straży pod statuty i kierownictwo (Zarząd).
2 Zrzeszenie się Straży w Związki.

3. Rozmiary zarządzenia Ochotniczą Strażą Pożarną:
   a) przepisy wyszkoleniowe i techniczne, normy dla narzędzi przeciwpożarowych
   b) czynności Zarządu
4. Skład Zarządu
5. Zadanie Zarządu
6. Szczególne zadania członków Zarządu:
   a) ogólne
   b) kalendarz terminowy dla Ochotniczych Straży Pożarnych
7. Zadania pojedynczych członków Zarządu:
   a) Prezesa
   b) Naczelnika
   c) Skarbnika
   d) Sekretarza
   e) Gospodarza
   f) Adjutanta
8. Prace biurowe Straży Pożarnej.

Kursy te będą przeprowadzane w ilości 30 na terenie województwa krakowskiego w ciągu roku 1927.

Druhowie! Służba zaszczytna, jako zawodowa i zarazem specjalna wymaga pewnych koniecznych wiadomości, od nabycia których, zależny jest dalszy rozwój strażactwa. DO CZYNU!

Biedroń-Kalinowski, m. p.
Inspektor Pożarnictwa.

Wykaz subwencji Nr. 2.

Na skutek wniosków Inspektoratu Związku Straży Pożarnych, Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych udzieliła Strażom Pożarnym w czasie od 13 do 29 stycznia 1927 zasiłków, według następującego rozdziału:

Okręg I-szy pow. Kraków:
Kobierzyn, w gotówce Zł. 440, na zakupno sikawki
Rząska, 24 m. węża tłocznego wartości 88·80 Zł.
Węgrzce, Zł. 300. w gotówce na zakupno wozu pod sikawkę

Okręg II-gi pow. Wadowice:
Tłuczan, w gotówce 400 zł. na zakupno sikawki

Okręg III-ci pow. Bochnia:
Niepołomice, 48 m. węża tłocznego, drabinę Szczerbowskiego wartości 470 Zł.

Okręg V-ty pow. Nowy Sącz:
Czerniec, narzędzia w naturze wartości Zł. 213·10

Okręg VII-dmy pow. Jasło:
Lisów, 4 m. węża ssącego, 24 m. węża tłocznego wartości 190 Zł.

Okręg IX-ty pow. Ropczyce:
Mała, narzędzia w naturze wartości 200 Zł.

Okręg XI-ty pow. Biała:
Bestwinka, 4 pasy, 1 bojowy, linka 15 m. zatrzaśnik, Szczerbowskiego wartości 226·10 zł.
Godziska, 24 m węża tłocznego, Szczerbowskiego wartości 281 Zł.

Okręg XIV-ty pow. Wieliczka:
Kokotów, w gotówce Zł. 440 na zakupno sikawki

P. D. U. W. jako bratnia organizacja O. S. P.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych wyprowadzająca swój rodowód od założonego w Polsce w r. 1803 Towarzystwa Ogniowego, a więc licząca przeszło 120 lat istnienia, roztacza swą opiekę społeczną nad mieniem obywateli Rzeczypospolitej.

Dział ogniowy stanowił zawsze o głównym kierunku działalności tej instytucji, a nadawane jej odpowiedniemi ustawami prawo stosowania przymusu w zakresie ubezpieczenia budowli czyniło z niej placówkę dobra powszechnego.

Wychodząc z zasady wzajemności, przewidzianej w art. 1 Ustawy P. D. U. W., tudzież wyłączenia zysków na korzyść dobra publicznego, P. D. U. W. prowadzi szeroko zakreśloną akcję zapobiegawczą, która jest jedynym środkiem do zmniejszenia szkód, wynikających z wypadków losowych.

Groźna w swych skutkach, a tak powszechna niestety, u nas klęska pożarowa, siłą rzeczy wysuwa na plan pierwszy akcję zapobiegawczą w kierunku zwalczania pożarów.

Prócz popierania **budownictwa ogniotrwałego,** jako jednego z ważnych czynników zmniejszenia pożarowości naszego kraju, szczególną uwagę zwróciła P. D. U. W. na doraźny środek w zwalczaniu pożarów — na **działalność straży pożarnych,** wśród których straże ochotnicze zajmują stanowisko górujące.

Zasiłki udzielane są tym strażom pożarnym, które mogą się wykazać należytą sprawnością i które w odpowiedni sposób uzasadnią potrzebę pomocy, okazywanej przez PDUW. pod postacią bądź gotówki na kupno i na naprawę narzędzi lub odbudowę remiz strażackich — bądź narzędzi ogniowych w naturze.

Oprócz zasiłków w gotówce straże otrzymują bezpłatnie w naturze: sikawki, hydrofory, hydropulty, hydronetki, beczki, drabiny, węże, toporki, bosaki, wiaderka, pochodnie i t. p.

Niezależnie od zasiłków, przyznawanych poszczególnym strażom pożarnym P. D. U. W. udziela stałych zapomóg na prace organizacyjne. Z tego źródła korzystają: Główny Związek Straży poż. Rzeczypospolitej Polskiej, 2) Związek Straży poż. w Krakowie, 3) Związek Straży poż. we Lwowie, 4) Związek Straży poż. w Cieszynie. Nadto P.D.U.W. udzieliła Główn. Związkowi Straży poż. R. P. zasiłku w postaci lokalu na biuro Związku, oraz Związkowi Straży pożarnych we Lwowie przez opłacanie dwuch stałych pracowników jego biura.

Wreszcie P. D. U. W. prowadzi i subsydjuje „Kasę Strażacką“, która zapewnia strażakom-ochotnikom świadczenia odpowiednie w razie wypadków nieszczęśliwych.

Ta, tak potrzebna placówka humanitarna powinna znaleść jak najgorętsze poparcie całego społeczeństwa polskiego, tembardziej, że w kraju naszym znajduje się olbrzymi procent budowli z materjałów łatwopalnych.

r.

O fundusz dla wdów i sierót.

Ileż to smutnych wypadków przynosi nam to szare życie? Wypadków, od których nikt nie jest wolny i dlatego każdy człowiek zdrowo myślący, zabezpiecza się naprzód — by go wypadek nie zastał nieprzygotowanym. Zabezpieczenie się na czarną godzinę, to obowiązek każdego — a jednak, dotąd nie pomyślała o sobie „Brać strażacka". Każdy strażak bierze na siebie obowiązek poświęcenia się, z narażeniem zdrowia i życia dla bliźniego swego. Strażak nie wybiera, czy bogaty lub ubogi, bez różnicy wyznania, niesie pomoc każdemu, gdy tylko zawezwie go trąbka strażacka — porzuca swe zajęcie w domu lub przy jakimkolwiek warsztacie pracy, udaje się natychmiast na miejsce zagrożone, by ratować bliźniego w nieszczęściu.

O wypadek dla strażaka nie trudno i mamy tych wypadków bardzo wiele — wypadków ciężkich okaleczeń, poparzeń a często nawet wypadków śmierci. — Nikt z nas nie jest pewien godziny ani dnia. Dlatego też powinniśmy się zabrać całą duszą do zrealizowania tej pięknej myśli utworzenia „Funduszu dla wdów i sierót" po strażakach przy Związku Straży Pożarnych w Krakowie. Rzecz pewna, że jeden ani dwu tego niedokona, ale wszyscy wspólnemi siłami!

Obowiązek pamiętania o czarnej godzinie dla strażaka, to obowiązek nie tylko nasz, ale całego społeczeństwa a nawet i Państwa. Nie namyślajmy się — czas nagli! W tej chwili, gdy rzucamy tę myśl, niejedna wdowa z dziećmi opłakuje tę chwilę, gdy jej mąż zaciągał się w szeregi strażackie i szedł tam, gdzie wołało go poczucie spełnienia ciężkiego obowiązku.

Nie zapominajmy o sobie! Zdajmy sobie sprawę z tego, że w szeregach naszych nie stoją jednostki opływające w dostatki, z pochodzenia rodowego lub wysokiego stanowiska — ale szary robotnik, rzemieślnik i rolnik — dlatego też apelujemy do serca wszystkich obywateli jakoteż i Władz, ażeby dali dowód, że umieją cenić to wielkie bezinteresowne poświęcenie strażackie, by wrazie nieszczęścia strażaka — jego pozostała rodzina miała swój byt zabezpieczony.

Rzucamy tę myśl na łamy naszego pisemka, czekając z niecierpliwością na dalsze rezultaty w tej sprawie tak „Braci strażackiej", jakoteż i społeczeństwa.

Prosimy zarazem Redakcję o użyczenie nam miejsca na łamach naszego pisma, a to w celu wykazywania składek „na fundusz wdów i sierót po strażakach".

Chcąc przyświecić dobrym przykładem, składamy na ten cel 60 zł.

NACZELNICTWO OKRĘGU IX.

Stan. Markiewicz
zastępca.

Wład. Worek
naczelnik.

E. Wanatowicz
oficer inspekc.

St. Kurzawa
zastępca.

Naczelnictwo Okręgu II-go Ropczyce, wystąpiło do Zarządu Związku z inicjatywą założenia w łonie Związku funduszu wdów i sierót po strażakach.

Zarząd Związku uchwałą z dnia 3 lutego 1927, podjął inicjatywę Naczelnictwa II-go i postanowił ją zrealizować.

W tym celu przekazano opracowanie Regulaminu biuru Związku i zaopinjowanie Komisji Organizacyjnej. Równocześnie Zarząd postanowił rozpocząć akcję wśród członków Związku i instytucji zainteresowanych przez wydanie znaczka 10 groszowego i 50 groszowego na powyższy cel. Od chwili wydania znaczków, wszelkie obroty Związku będą zaopatrywane znaczkami powyższymi.

DRUHOWIE-STRAŻACY! Do dzieła wielkiego, wcielenia w czyn naszego hasła: „Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego"!

Naczelnictwo Okręgu IX-go w Sędziszowie pismem z 19. II. 1927, L. 116 komunikuje, że zbiórka na fundusz wdów i sierót po strażakach przyniosła **kwotę 100 zł.**



Zjazd Straży pożarnych powiatu grybowskiego w dniu 28. XI. 1926 r. — z okazji zakończenia kursu 10-cio dniowego w Grybowie.

OD REDAKCJI.

Do dzisiejszego numeru „Wiadomości Pożarniczych" dołączamy czeki wszystkim tym Strażom, które jeszcze nie uiściły prenumeraty za rok 1926, jako też i tym, którzy zalegają z przedpłatą za rok 1927 z prośbą, aby nie zwlekały, lecz tak minimalną kwotę zechciały wpłacić jak najprędzej na nasze konto czekowe do P. K. O. Kraków.

Pismo nasze jest jednem z najtańszych pism w Polsce, a zarazem jedynem w swoim rodzaju w Wojew. Krak., dlatego też ufni jesteśmy w Was Druhowie, że postaracie się o to, aby się ono rozwijało jak najpomyślniej! Powinniście być dumni, że macie własny organ, własną trybunę, z której możecie śmiało i z pożytkiem przemawiać. Zatem nie zwlekać z prenumeratą, gdyż ta Straż, która prenumeraty nie nadeśle, temsamem szkodzi własnemu organowi, podkopując jego egzystencję! *d.*

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA.

Ciężki i dotkliwy cios został wymierzony ręką Wszechmocnego w serce naszego Kochanego Wiceprezesa Związku Str. Poż. P. Jana Kuca, któremu zmarła dnia 9 lutego 1927 r. najukochańsza córeczka Lilusia, w 17-tej wiośnie życia.

Odczuwając Jego głęboki i niczem nieutulony żal, śpieszymy z wyrazami serdecznego współczucia. — Oby Bóg dobry raczył Go pocieszyć i rozweselić Jego biedne ojcowskie serce!

Imieniem wszystkich drużyn Straży pożarnych Wojew. Krak.

Biedroń-Kalinowski mp.

Inspektor Poż.

ŻYCIE W STRAŻACH POŻARNYCH.

Odprawa Naczelników Straży pożarnych Okręgu IV-go pow. nowotarskiego.

Na skutek zarządzenia Naczelnictwa Okręgu IV-go w d. 12. II. 1927 odbyła się odprawa naczelników straży pożarnych Okręgu IV-go, na którą przybyli naczelnicy następujących straży pożarnych: Stanisław Roj z Zakopanego, Bohdan Niewiadomski z Czarnego Dunajca, Karol Wrężlewicz z Jordanowa, Franciszek Skupieński z Makowa, Wojciech Molak z Nowego Bystrego, Wojciech Komelski z Szaflar. Jako goście przybyli: st. instruktor Józef Mikuła, Inspektor PDUW. na powiat nonowotarski Józef Metzger i sekretarz Magistratu m. Nowy Targ Karol Nowacki.

Po powitaniu wszystkich zebranych przez Druha Naczelnika Okręgu IV-go Franciszka Dworskiego i objaśnieniu w jakim celu została zwołana odprawa naczelników, z koleji st. instruktor Mikuła wygłosił referat o organizacji wyszkolenia korpusu straży pożarnej, tudzież o metodyce szkolenia pojedynczego strażaka. Objaśnił obecnych jak należy i według czego opracować plan czynności dla korpusów na rok 1927; naczelnicy więc winni przedłożyć plan czynności do zatwierdzenia. — Następnie omówiono sprawy dotyczące ostatnich zarządzeń wydanych przez Inspektorat: układania budżetów, sprawozdań, ubezpieczenia członków, przeprowadzania walnych zgromadzeń, prenumeraty pism facho-

wych. Zwrócono również uwagę na przygotowanie w strażach oficerów do egzaminów uzdolnienia, które odbędą się z końcem roku 1927 w siedzibach rejonów. Zakomunikowano zebranym, że w najbliższym czasie zostanie urządzony kurs administracyjny dla zarządów straży, wobec czego należy już poczynić przygotowania w strażach, aby wysłać delegatów, gdyż brak znajomości ustaw, regulaminów i statutów jest powodem, że straże nie wiedzą jak w poszczególnych wypadkach mają postępować.

Wezwano straże do poczynienia przygotowań na wypadek powodzi, przez opracowanie planów akcji.

W dyskusji nad ogólnemi zagadnieniami podniesiono, że powodem niskiego stanu obrony przeciwpożarowej, to brak ustawy, którąby regulowała zasadnicze podstawy życia straży.

W zakończeniu zebrani wyrazili ubolewanie pod adresem wszystkich tych straży Okręgu IV-go, które nie wzięły udziału w odprawie a w szczególności z Poronina, Olczy, Białego Dunajca, Ludźmierza, Harklowej, które jako najbliższe, powinny były przybyć. Ubolewanie zebranych jest tem więcej słuszne, że żaden naczelnik nie przedłożył usprawiedliwienia nieobecności. *J. M.*



Orkiestra O. S. P. w Nowym Targu pod kierown. kapelmistrza E. Stiasnego — jedna z najlepszych orkiestr O. S. P. w Wojew. krakowskiem — niejednokrotnie podziwiana w czasie uroczystości strażackich.

Komorów, pow. Tarnów. Od dłuższego czasu w gminie Komorów panowały tarcia osobiste między OSP. a Radą gminną, z powodu czego powstały 2 straże, ochotnicza i gminna. Celem zażegnania nie-

zdrowych stosunków i przeprowadzenia lustracji, Inspektorat Pożarnictwa Związku wydelegował 2 oficerów inspekcyjnych. W myśl zarządzeń wydanych przez Starostwo, w urzędzie gminnym zebrała się rada gminna oraz członkowie obu straży. Na pytanie oficera inspekcyjnego, dlaczego gmina jest przeciwna organizacji ochotniczej i tworzy straż gminną, wprowadzając tym sposobem antagonizm i niezgodę — rada gminna oświadczyła, że nie życzy sobie, aby dotychczasowy naczelnik Adam Kosiaty w dalszym ciągu sprawował tę godność. Konkretnych faktów i zarzutów, któreby mogły naczelnika zdyskwalifikować, nie podano.

Ażeby wprowadzić zgodę, oficer inspekcyjny zarządził nowe wpisy na członków czynnych i wybór nowego zarządu. Równocześnie rada gminna oświadczyła, że straż w obecnym składzie będzie popierała i za pieniądze wstawione w budżecie za rok 1926 i na r. 1927 w kwocie Zł. 600, zakupi narzędzia. Po udzieleniu szczegółowych wytycznych nowemu zarządowi, przeprowadzono przegląd narzędzi i remizy. Całość zastano w stanie czystym, lecz braki są b. poważne, gdyż niema narzędzi burzących, tłumiących, drabin, uzbrojenia osobistego i mundurów.

J. M.

OSP. Zagórnik, pow. Wadowice. Gospodarka straży pożarnej w Zagórniku jest ogromnie zaniedbana, naczelnik tej straży Antoni Mikołajko jest **w jednej osobie** naczelnikiem, sekretarzem, skarbnikiem i gospodarzem, **a zgoła nic nie robi,** przez cały czas piastowania godności naczelnika nie urządził ani jednego ćwiczenia, ani jednego posiedzenia Zarządu — nie troszczył się jednem słowem wcale o straż pożarną. Z gminy pobrał, jak twierdzi obecny przy lustracji wójt rozmaite kwoty na cele straży w różnych odstępach czasu, w łącznej kwocie zł. 338; oprócz tego ma Mikołajko mieć u siebie dochód z festynu z r. 1926 około 270 zł. Na posiedzenia zwoływane przez zast. naczelnika przybyć nie chce i żadnych rachunków z użycia tych kwot nie składa.

W dniu 2 stycznia br. zwołał Zarząd Walne Zgromadzenie i wybrał w nieobecności Mikołajki naczelnikiem Pawła Kukułę. O wyborze tym został Mikołajko zawiadomiony i wezwany do przedłożenia ksiąg, wezwanie to jednak zignorował.

Takie postępowanie naczelnika straży i właściciela 8-morgowego gospodarstwa i tartaku wpływa bardzo ujemnie na rozwój i wogóle istnienie straży pożarnej, członkowie są rozgoryczeni i żądają oddania sprawy na drogę sądową. — Naczelnictwo Okręgu II-go odniosło się równocześnie do b. naczelnika Mikołajki z wezwaniem, by do dnia 15 lutego br. wyrachował się przed Zarządem straży i Naczelnikiem gminy z pobranych pieniędzy, ewentualnie, by zwrócił całą gotówkę, mundur, uzbrojenie, pieczęć i księgi, oraz pokrył powstałe z jego nieczynności i niedbalstwa wszelkie szkody. *Z. W.*

Kobierzyn, pow. Kraków. O. S. P. w Państwowym Zakładzie dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie pow. Kraków, założoną została w dniu 15 października 1926 r. staraniem WP. Doc. Dr. Juljusza Morawskiego Dyrektora Zakładu i WP. Kopiasza Karola Zarządcy Zakładu.

O. S. P. w stosunkowo krótkim czasie nabyła za pośrednictwem PDUW. sikawkę przenośną 2-wu cylindrową, zakupiła drabinę Szczer-

bowskiego, 20 pasów i wiele innych sprzętów strażackich dzięki niestrudzonym staraniom D-ha Prezesa Morawskiego i D-ha Wicepresesa Kopiasza. Naczelnik straży Druh Chrapek Franciszek pilnemi i niestrudzonemi ćwiczeniami stara się postawić swój korpus na wysokości swego zadania. *Juljan Wiercik, sekr.*

Lipnica Murowana. Że u społeczeństwa naszego budzi się pełne zrozumienie dla naszej organizacji, to najlepszy przykład daje nam obywatelstwo miasteczka Lipnicy Murowanej.

Przy końcu ubiegłego roku nabyła gmina w drodze licytacji budynek murowany i oddała go do dyspozycji Tow. Ochotn. Straży pożarnej, którego członkowie przyprowadzają do porządku.

W tym to budynku pod nazwą „Dom Strażaka“, odbywają się od czasu do czasu przedstawienia, których dochód przeznacza się na wewnętrzne urządzenie i zbudowanie obok remizy.

Przed paru tygodniami odbyła się poraz pierwszy we własnym domu piękna uroczystość „Opłatka“, na którą przybył proboszcz miejscowy ks. J. Kozieja, P. hr. M. Ledóchowski, oraz wielu sympatyków naszej organizacji. Po złożeniu sobie życzeń, oraz odśpiewaniu szeregu kolęd, odbyła się pogawędka na temat dalszej pracy organizacyjnej, by naszej placówce obrony pożarnej przywrócić dawną świetność. *Wasz.*

O. S. P. KANIÓW STARY powiat Biała. Na skutek wniesionego pisma straży w Kaniowie starym, gdzie od dłuższego czasu panowały niezdrowe stosunki między członkami Zarządu, Inspektorat Związku wysłał Oficera inspekcyjnego celem zaprowadzenia ładu i zbadania potrzeb straży.

Remizę i przyrządy pożarnicze Oficer inspekcyjny zastał w porządku z wyjątkiem drobnych szczegółów. Natomiast książka kasowa przedstawia się nieszczególnie, brak dowodów kasowych, a to z tego powodu, że częściowo prowadził ją naczelnik, częściowo skarbnik. Według ks. kasowej, gospodarka w straży w r. 1926, była rozrzutna. Z ks. protokołów i uchwał w niej zawartych wynika jasno, że członkowie Zarządu nie orjentowali się w swych czynnościach i poczynaniach. W tym samym dniu odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem wybrano nowy Zarząd, dający rękojmię systematycznej pracy, przyczem obecny na posiedzeniu Oficer objaśnił nowy Zarząd o obowiązkach i szczegółach prowadzenia poszczególnych działów. Aby uniknąć na przyszłość nieporozumień, zwrócono uwagę na statut, od którego paragrafów i punktów Zarządowi straży nie wolno odstępować. *J. M.*

POŻARY.

Kobiernice, pow. Biała. Dnia 29 stycznia br. o god. 9·30 rano z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar w stodole, własność Fr. Gilka. Straż miejscowa pod komendą Antoniego Laszczaka zajęła się lokalizowaniem ognia, zaś straż z Bujakowa obroną zagrożonych budynków. Strata spalonej stodoły wraz z narzędziami rolniczemi wynosi zł. 3500.

Biała wyżna, p. Grybów. Dnia 3 lutego br. o godz. 6 wieczór wybuchł pożar w mieszkaniu Wiktorji Główczyk. Dzięki temu, że na-

czelnik straży idąc na zebranie zauważył pożar, przy pomocy innych druhów w parę minut pożar zlokalizowano. Pożar powstał od wadliwej budowy komina — szkoda nie wielka.

Mielec. Dnia 27 stycznia br. o godz. $1^{\cdot 30}$ w nocy wybuchł groźny pożar w miejscowej fabryce wyrobów stolarskich Tad. Królikiewicza. — Przy pożarze były czynne OSP. z Cyranki pod komendą Kaspra Mazura w sile 15 ludzi z sikawką, pod komendą Jana Podolskiego zast. naczeln. w sile 15 ludzi, 1 sikawką, beczkowozem i drabinami przystawnemi. Gdy straże przybyły, pożar objął już cały magazyn tak, że o uratowaniu tegoż nie było mowy i cała akcja polegała na obronie sąsiednich budynków, które w pobliżu stały i w razie zapalenia się ich, pożar mógłby ogarnąć całą część miasta, gęsto zabudowanego. — Pożar powstał wskutek nieostrożności, gdyż robotnicy udając się na spoczynek pozostawili w piecu ogień, od którego wybuchł pożar. — Szkoda wynosi około 40.000 zł.

Padew kolonja, pow. Mielec. W dniu 25 stycznia br. o godzinie 4-tej popoł. została zaalarmowana straż miejscowa, która w sile 15 ludzi z sikawką przybyła do pożaru. Pożar powstał w mieszkaniu na poddaszu i wkrótce cały dach kryty słomą stanął w płomieniach. Dzięki zerwaniu dachu, obroniono cały zrąb. Do pożaru przybyły również OSP. z Padwi narowej z 2 sikawkami, które stały bezczynne, gdyż na miejscu się zepsuły. Akcją kierował Edmund Konrad, sekretarz straży z Padwi kolonja.

Uście solne, pow. Bochnia. W dniu 29 stycznia br. o godz. 24 wybuchł pożar w zabudowaniach Śliwków. Straż miejscowa w sile 18 ludzi pod komendą Andrzeja Słowika obsadziła sąsiedni dom oddalony 4 m. od pożaru. Po zabezpieczeniu tegoż drugą sikawką, przystąpiono do gaszenia domu i w ciągu 1 godziny pożar został ugaszony. Z palącego się budynku uratowano cały zrąb. Szkoda wynosi około 1500 zł. — Przyczyna, prawdopobobnie podpalenie. Podczas pożaru został poparzony strażak Karol Gadowski, wskutek czego na dłuższy przeciąg czasu został niezdolnym do pracy.

(Przyp. Red. Wymieniony nie był ubezpieczony w kasie strażackiej, przez co nie może korzystać z zapomogi. Wina oczywiście leży po stronie Zarządu straży, który nie dba o swoich członków. Niechaj ten przykład, jeden z wielu, będzie przestrogą dla innych Zarządów straży, które jeszcze nie ubezpieczyły swoich członków).

Tymbark, pow. Nowy Sącz. W dniu 21 stycznia br. o godzinie $14^{\cdot 25}$ wybuchł pożar w przysiółku Przedmieście. Miejscowa straż pod komendą naczelnika Tom. Urbańskiego w sile 12 strażaków, obroniła sąsiednie blisko stojące budynki mieszkalne i gospodarcze. Spaliła się stajnia, wartości 800 zł. -- Przyczyna niewiadoma.

Muszyna, pow. Nowy Sącz. Dnia 13 lutego br. o godz. 15-tej wskutek wadliwej budowy komina zapaliła się ścianka drewniana. Ponieważ pożar wybuchł w niedzielę, w porze gdy strażaków kilku było na ulicy, przeto w niespełna parę minut pożar stłumiono w zarodku przez wyrąbanie 4 desek.

Bystra, pow. Biała. Dnia 5 bm. o godz. 18-tej wybuchł pożar w Wilkowicach w zabudowaniach Walentego Bojdysa. W niespełna

15 minut, w sile 18 strażaków straż stanęła na miejscu pożaru pod komendą naczelnika Jana Kamika i wkrótce zdołano zlokalizować pożar, przyczem obroniono sąsiedni budynek. — Pożar powstał od komina, szkoda wynosi około 3500 zł.

Goleszów, pow. Mielec. Dnia 16 lutego br. o godz. 9·25 wieczór wybuchł pożar w gminie Książnice w zabudowaniach Katarzyny Szkutnickiej. Akcją obronną kierował naczelnik Zygmunt Riemer. Spłonął dom mieszkalny wraz ze stajnią i stodołą łącznej wartości około 4500 zł. Zdołano obronić sąsiednie budynki, mimo, że akcja była bardzo utrudniona z powodu braku wody, silnego wiatru i gęstych zabudowań.

Nowy Targ. Dnia 18 lutego br. o godzinie 4·50 wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Wielkiewicza w Nowym Targu z powodu krótkiego spięcia. Straż pożarna pod komendą naczelnika Franciszka Dworskiego zlokalizowała pożar, tak, że spłonął tylko dach na stajni, wartości około 500 zł. Pożar nie rozszerzył się mimo gęstych zabudowań, dzięki szybkiej i energicznej pomocy straży. Strażak Jakób Chudoba sparzył prawą rękę, Stanisław Iskrzycki skaleczył na gwoździu palec prawej ręki.

Milówka, pow. Żywiec. W dniu 19 bm. wybuchł pożar w Milówce w zabudowaniach Fr. Kąkola. Przyczyna pożaru: nieostrożne obchodzenie się z latarką w stajni. Wartość spalonych objektów wynosi około 3000 zł. Z powodu mrozu, sikawki nie można było użyć, wody dostarczano łańcuchem wodnym. Akcją kierował naczelnik Michał Jeleśniowski. *R.*

2-ga lista łańcucha prasowego.

Naczel. Okr. IX. Wł. Worek, wezwany przez Insp. Pożar. A. B. Kalinowskiego składa na fundusz prasowy 10 Zł. i zaprasza do złożenia na ten sam cel: Ks. Kanonika St. Zielińskiego, prezesa O. S. P. w Budzowie — Posła H. Jedynaka w Warszawie — naczel. Okr. Fr. Dworskiego w Nowym Targu — Zast. naczel. Okr. J. Chmielińskiego i Redaktora Roberta Rydza w Bochni — Józefa Maziarskiego, nacz. poczty w Zębrzycach — Wilhelma Janczurę, naczel. poczty w Grabinach — Franciszka Tylkę, naczel. poczty w Baranowie — Fr. Stachnickiego, instr. K. R. w Paszczynie — W. Basarę, naczel. gminy w Olchowej — Of. instr. Wanatowicza w Mielcu i Wolińskiego w Tarnowie — Pol. stow. Mł. męsk. w Sędziszowie — O. S. P. w Górze ropczyckiej — i Naczel. O. S. P. Hajeca w Zakopanem.

Naczel. O. S. P. A. Chmura wezwany przez Wiceprezesa Jana Kuca, składa 5 Zł. na fundusz prasowy i zaprasza do złożenia na ten cel, F. Długoszowskiego, prof. w Starym Sączu — Antoniego Jurczaka, burmistrza w Muszynie — J. Trzpisa, naczel. O. S. P. w Piwnicznej.

Naczel. O. S. P. Klehr, wezwany przez Druha J. Kuca składa na fundusz prasowy 5 Zł. i zaprasza do złożenia na ten cel: Ks. Kanonika M. Paczyńskiego, Prezesa O. S. P. w Gosprzydowej — J. Zającównę, nauczycielkę — i Wł. Zaczyńskiego naczel. gminy w Gosprzydowej — P. Lendę, prezesa O. S. P. w Tymowej — J. Lubeckiego, naucz. w Uszwi —

Naczel. O. S. P. A. Stokłosę w Lipnicy Murowanej — Wł. Stohandla, dyr. szkoły w Zabawie.

Instruktor Okręgu II-go i Naczelnik O. S. P. w Wadowicach Zygmunt Wilhelmi, czyniąc zadość wezwaniu st. instr. Józefa Mikuły składa na fundusz prasowy »Wiadomości Pożarniczych« kwotę 10 Zł. i zaprasza do złożenia na ten sam cel dowolnej kwoty: Franciszka Wolińskiego instr. w Tarnowie — Sekretarza Magistratu i skarbnika O. S. P. w Wadowicach Antoniego Drozdowskiego — Prezesa O. S. P. w Pobiedrze, poczta Wielkie-Drogi, Józefa Gnojka — Sekretarza O. S. P. w Wadowicach Romana Sapińskiego — Prezesa O. S. P. w Zembrzycach Antoniego Maziarskiego — Naczelnika O. S. P. w Choczni Józefa Nowaka — Prezesa O. S. P. w Lanckoronie Tadeusza Lorenza — Naczelnika O. S. P. w Oświęcimiu Maksymiljana Jüttnera.

Na fundusz prasowy złożyli:

Komisarz rządowy miasta Bochni, Karol Szymanowicz 10 Zł. — Dr. St. Witek 10 Zł. — Prezes Zw. Str. Poż. Okr. III, Dr. Wł. Cyga w Brzesku 20 Zł. — Naczel. O. S. P. J. Marszalik w Lipnicy Dolnej 3 Zł.

Wydawca: Związek Straży Poż. Woj. Krak. — Redaktor naczelny i odpow.: Jan Kuc.
Z DRUKARNI W. HILLENBRANDA W BOCHNI - RYNEK GŁÓWNY.